

Francja jest drugim największym inwestorem zagranicznym w Polsce

**Z Joanną Jaroch-Pszeniczną, Dyrektorką Generalną
Francusko-Polskiej Izby Gospodarczej (CCIFP),
rozmawia Magdalena Gryczke**

Francja jest drugim największym inwestorem zagranicznym w Polsce



Francja jest drugim największym inwestorem zagranicznym w Polsce

Joanna Jaroch-Pszenczna, Dyrektorka Generalna Francusko-Polskiej Izby Gospodarczej (CCIFP) fot. mat. prasowe

Rok 2024 jest rokiem jubileuszu CCIFP, a tematem przewodnim jest innowacja. W jaki sposób pokazujecie francuskie, innowacyjne rozwiązania?

Francusko-Polska Izba Gospodarcza w tym roku obchodzi 30-lecie swojego istnienia. Innowacja jest tematem niezwykle istotnym, gdyż jest to przyszłość polskiej gospodarki i chcemy pokazać, w jaki sposób Polska i Francja mogą czerpać wzajemną inspirację i realizować wspólne projekty w tym zakresie. W tym roku postawiliśmy na mocną reprezentację na Forum IMPACT, które jest jednym z najważniejszych spotkań gospodarczych i technologicznych w tym regionie Europy. Dzięki naszym partnerom: Crédit Agricole Bank Polska, l'Oréal Polska i Kraje Bałtyckie, Saint-Gobain w Polsce wraz z marką Sekurit, Sodexo Polska, Econocom Polska oraz Renault stworzyliśmy dwie strefy, na których promowaliśmy polsko-francuską współpracę gospodarczą i innowacyjne rozwiązania. Jak pokazują wyniki badania przeprowadzonego w lutym wśród firm z kapitałem francuskim obecnych w Polsce, ponad połowa z nich w ciągu najbliższych 3 lat dokona inwestycji w dziedzinie cyfryzacji, co trzecia wdroży nowe rozwiązania z zakresu robotyzacji, a blisko 20% rozwinie działalność badawczo-rozwojową. W trakcie IMPACT zorganizowaliśmy kilka debat, w tym z udziałem wiceministra klimatu Miłosza Motyki i posła Michała Kobosko, a także przedstawicieli biznesu: firm Saint-Gobain w Polsce i l'Oréal, w których trakcie rozmawialiśmy o potencjale polsko-francuskiej współpracy w obszarze innowacji, wyzwaniach z tym związanych i najbardziej perspektywicznych kierunkach rozwoju.

Prowadziliśmy również szereg wywiadów, a w naszej strefie CAFE FRANCE pokazywaliśmy innowacyjne rozwiązania firm, jak choćby samochód Renault Scenic E-Tech electric z dachem panoramicznym solarbay®, narzędzie do obliczania śladu węglowego

Francja jest drugim największym inwestorem zagranicznym w Polsce

przygotowane przez Crédit Agricole, a także najnowsze rozwiązania z obszaru BeautyTech firmy l'Oréal.

CCIFP oraz Instytut Debaty Eksperckiej i Analiz Quant Tank przedstawiły niedawno raport na temat wkładu francuskich firm i relacji polsko-francuskich w rozwój gospodarki krajowej. Jakie główne wnioski płyną z tego raportu? Jak dużym inwestorem zagranicznym jest Francja w Polsce i jak dużą część swoich zysków firmy francuskie reinwestują w naszym kraju?

Jak wynika z raportu, który miał swoją premierę 25 kwietnia, Francja jest drugim największym inwestorem zagranicznym w Polsce według kraju siedziby firmy matki. Ponad 1100 firm z kapitałem francuskim zainwestowało u nas ponad 108 mld złotych tworząc przy tym ponad ćwierć miliona bezpośrednich miejsc pracy i co najmniej drugie tyle u swoich lokalnych partnerów i dostawców. Ponieważ firmy francuskie są długofalowymi inwestorami, wpisały się one bardzo mocno w polski ekosystem gospodarczy. Co czwarta firma francuska współpracuje z ponad 1000 lokalnych, polskich firm. Są one dostawcami ponad 80% towarów i usług do co najmniej 40% firm z kapitałem francuskim. Co warto podkreślić, w co dziesiątej francuskiej firmie obecnej w Polsce, w globalne łańcuchy dostaw macierzystej spółki włączona jest nawet połowa jej lokalnych, polskich dostawców. Pokazuje to wyraźnie, że polsko-francuska współpraca w naszym kraju może być często drogą do międzynarodowego rozwoju polskich spółek.

Jeśli chodzi o skalę reinwestycji, to blisko połowa zysków osiągniętych w naszym kraju przez francuskie podmioty jest ponownie inwestowana w naszym kraju. W ostatnich trzech latach najwięcej inwestycji zostało poczynionych w obszarze cyfryzacji przedsiębiorstw (przez blisko połowę firm). Drugie miejsce zajmuje obszar ochrony środowiska, trzecie to automatyzacja i robotyzacja, następnie rozbudowa zakładu produkcyjnego, działalność badawczo-rozwojowa i zwiększenie mocy produkcyjnych. Rodzaj i skala tych inwestycji

Francja jest drugim największym inwestorem zagranicznym w Polsce

wyraźnie pokazują, że działania prowadzone przez francuskich przedsiębiorców mają charakter długofalowy i nastawiony na rozwój lokalnych oddziałów, co z kolei przekłada się na wzmacnianie całej polskiej gospodarki.

Ze wspomnianego raportu wynika też, że 41% firm francuskich prowadzi w Polsce działania z zakresu badań i rozwoju, a co piąta posiada swój własny dział R&D. Czy innowacyjność staje się wyróżnikiem francuskich firm w Polsce?

Zdecydowanie tak, a wynika to również z faktu, że nasz kraj w ciągu ostatnich 30 lat dokonał ogromnego postępu gospodarczego i technologicznego. Jeszcze 10, czy 15 lat temu głównym argumentem za ulokowaniem nowej inwestycji, czy fabryki w naszym kraju były niskie koszty pracy. Teraz się to zmienia. Wychodzimy z trzeciej, drugiej ligi i pukamy do ekstraklasy, i to bez kompleksów. Mamy doskonale wykształcone kadry, informatyków docenianych na całym świecie, kompetencje, infrastrukturę, więc teraz nasze atuty są gdzie indziej. Wraz ze zmieniającym się otoczeniem biznesowym również zmienia się charakter prowadzonych przez firmy zagraniczne inwestycji, które coraz śmieiej stawiają na innowacje i szukanie nowych rozwiązań. Te rozwiązania dostarczają polskie zespoły, dlatego też tak wiele firm otwiera w naszym kraju Centra R&D. 4 na 5 badanych przez nas firm francuskich wdrożyło w ostatnich trzech latach nowy produkt lub usługę. Co warto jest podkreślenia, aż 43% innowacyjnych rozwiązań firm francuskich wdrożonych w Polsce zostało powielonych w innych oddziałach grupy na świecie. Ważnym aspektem działalności firm francuskich w Polsce jest również to, że często działają one w branżach wiodących, które charakteryzują się wysokim poziomem zaawansowania technologicznego, a to ma niebagatelne znaczenie w kontekście rozwoju całej polskiej gospodarki. Mówię tu o takich sektorach jak przemysł farmaceutyczny, informatyczny i telekomunikacyjny, elektroniczny, motoryzacyjny, czy energetyczny.

Francja jest drugim największym inwestorem zagranicznym w Polsce

Jednym z wyzwań, które stoją przed polską gospodarkę jest kwestia transformacji energetycznej. W jaki sposób powinna się dokonywać ta transformacja? Co powinno być podstawą miksu energetycznego? Jaką rolę ma do odegrania biznes w zielonej transformacji?

Przeprowadzenie transformacji energetycznej, to jest być, albo nie być polskiej gospodarki. Bez zmiany modelu produkcji energii polskie przedsiębiorstwa, w tym te prowadzone przez zagranicznych inwestorów, będą szybko traciły wobec europejskich konkurentów. Przejście na czystą energię staje się więc koniecznością. Dużą rolę w tym procesie już odgrywają przedsiębiorstwa francuskie. Ponad połowa z nich w ostatnich trzech latach przeprowadziło inwestycje w obszarze efektywności energetycznej, a 1/3 rozwinęła własne odnawialne źródła energii. Dzięki temu poprawia się bilans emisji naszego kraju. Ponadto francuskie firmy mają wiele doświadczeń w obszarze OZE, z których mogą skorzystać polskie przedsiębiorstwa. Qair, EDF Renewables, AKUO Energy, to tylko kilka z przykładów firm inwestujących w elektrownie wiatrowe, czy słoneczne.

Pamiętajmy, że poza OZE w polskiej strategii energetycznej znaczącą rolę ma do odegrania atom. Pierwszą elektrownię zbudują Amerykanie, ale kolejne jednostki nadal pozostają kwestią otwartą. Francuski EDF, który jest jednym z liderów technologii nuklearnych na świecie, ma dla Polski bardzo dobre rozwiązania obejmujące nie tylko wybudowanie siłowni, ale również wsparcie w eksploatacji, a także finansowaniu. Poza tym w proces budowy elektrowni w różnych lokalizacjach na świecie już teraz zaangażowanych jest ponad 50 firm polskich, a w przypadku budowy w naszym kraju ta liczba z pewnością wzrośnie.

Jak wyglądają perspektywy współpracy polsko-francuskiej w obszarze gospodarczym?

Francja i Polska mają długą historię współpracy gospodarczej. Przez tych kilkadziesiąt lat

Francja jest drugim największym inwestorem zagranicznym w Polsce

przedsiębiorstwa z francuskim kapitałem na stałe wpisały się w panoramę polskiej gospodarki. Również i polskie firmy od kilku lat coraz śmielej wchodzą na rynek francuski, a pomiędzy rokiem 2015 i 2021 ich zyski osiągnięte w tym kraju zwiększyły się ponad 10-krotnie. Zatem te długoletnie relacje stanowią dobrą bazę do dalszego rozwoju. W kontekście wyzwań stojących przed Polską i światem, jest kilka kluczowych obszarów, gdzie polsko-francuska współpraca może przynieść wiele korzyści obu stronom. Zaczniemy od sektora obronnego, gdzie Francja jest jednym z największych na świecie producentów i eksporterów rozwiązań dla wojska. Kolejny obszar, to cyfryzacja i automatyzacja, gdzie nakłady na inwestycje będą z pewnością rosły, szczególnie w kontekście wyzwań demograficznych i potrzeby zwiększania efektywności produkcji. Francja jest drugim po Niemczech krajem z największymi nakładami na badania i rozwój w obszarze IT i dlatego też możemy tutaj czerpać wiele inspiracji, a także wykorzystywać rozwiązania stosowane przez francuskich przedsiębiorców. Kolejne obszary to wspomniana już przeze mnie transformacja energetyczna oraz poprawa innowacyjności, szczególnie w obszarze przemysłowym. Nie zapominajmy również o stałych potrzebach Polski w obszarze rozwoju infrastruktury, gdzie firmy francuskie są mocno aktywne i zawierają bliską współpracę z lokalnymi partnerami przy realizacji projektów budowlanych. Widzimy też duże możliwości dla rozwoju firm polskich nad Sekwaną. Francja już teraz jest trzecim odbiorcą polskich towarów, ale to z pewnością nie wyczerpuje naszego potencjału handlowego. Poza tym mamy również duże pole do rozwoju w obszarze ekspansji kapitałowej. W ostatnich latach widzimy, że coraz więcej polskich firm zakłada we Francji swoje oddziały, albo wykupuje istniejące firmy i w ten sposób buduje swoją pozycję na tamtejszym rynku. Warto zatem rozwijać te obustronne relacje, by wspólnie szukać efektywnych rozwiązań na te trudne czasy, w których żyjemy.